prof. dr hab. Jan Sikora[1]

Uniwersytet Zielonogórski

dr Agnieszka Wartecka-Ważyńska[2]

Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu

(NIE)MATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE W ŚWIETLE AUTORÓW „PAMIĘTNIKÓW AGROTURYSTYKI". STUDIUM PRZYPADKU OBSZARÓW NADBUŻAŃSKICH

(IN)TANGIBLE CULTURAL HERITAGE AS SEEN BY THE AUTHORS OF "AGRITOURISM DIARIES". A CASE STUDY OF THE BUG RIVER REGION

Streszczenie

W rozwoju agroturystyki na obszarach nadbużańskich istotną rolę pełni bogate dziedzictwo kulturowe. Celem rozdziału jest przedstawienie wybranych elementów kultury materialnej i niematerialnej wspierających działalność agroturystyczną oraz przyczyniających się do rozwoju społeczno-gospodarczego społeczności lokalnej. Na podstawie „Pamiętników agroturystyki" wskazano, że dziedzictwo kulturowe sprzyja aktywności agroturystycznej. Agroturystyka tworzy przestrzeń dla zachowania lokalnej kultury, sprzyja rekonstrukcji tradycji, zwyczajów, aktywizacji dziedzictwa kulturowego oraz jego komercjalizacji. W opracowaniu zawarto

[1] https://orcid.org/0000-0002-1667-5622, e-mail: j.sikora@wez.uz.zgora.pl

[2] https://orcid.org/0000-0002-1092-6371, e-mail: wartecka@awf.poznan.pl

Sikora, J., Wartecka-Ważyńska, A. (2026). (Nie)materialne dziedzictwo kulturowe w świetle autorów „Pamiętników agroturystyki". Studium przypadku obszarów nadbużańskich. W: J. Roszak, G. Godlewski, D. Dąbrowski (red.), *Między tradycją a kreacją. Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich* (s. 101-114). Akademia Bialska im. Jana Pawła II. https://doi.org/10.29316/9788368103434_5

charakterystykę wartości naukowej „Pamiętników agroturystyki" jako przykładu metody autobiograficznej, przedstawiono pojęcie dziedzictwa kulturowego, omówiono fragmenty wskazujące na adaptowanie dawnej kultury materialnej i niematerialnej w gospodarstwach agroturystycznych terenów nadbużańskich.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, „Pamiętniki agroturystyki", obszary nadbużańskie

Abstract

The rich cultural heritage plays an important role in the development of agritourism in the Bug River areas. The aim of the chapter is to present selected elements of tangible and intangible culture supporting agritourism activities and contributing to the socio-economic development of the local community. Based on the work "Agritourism Diaries", it was indicated that cultural heritage favors agritourism activity. Agritourism creates space for the preservation of local culture, promotes the reconstruction of traditions and customs, the activation of cultural heritage and its commercialization. The study describes the scientific value of "Agritourism Diaries" as an example of an autobiographical method, presents the concept of cultural heritage, and discusses fragments indicating the adaptation of ancient material and immaterial culture in agritourism farms in the Bug River areas.

Keywords: cultural heritage, "Agritourism Diaries", Bug River areas

Wstęp

Dziedzictwo kulturowe obszarów wiejskich stanowi jeden z kluczowych elementów tożsamości społecznej i kulturowej. W dobie globalizacji oraz intensywnych przemian społeczno-ekonomicznych obserwuje się wzrost znaczenia lokalnych tradycji jako zasobu zarówno symbolicznego oraz ekonomicznego. Istotną rolę w tym procesie odgrywa agroturystyka, która staje się przestrzenią zachowania, reinterpretacji oraz komercjalizacji dziedzictwa kulturowego. Dziedzictwo to obejmuje zarówno materialne składniki kultury (np. architekturę, układ przestrzenny wsi, narzędzia pracy), jak i niematerialne (np. tradycje, zwyczaje, język, obrzędy). Szczególnym źródłem wiedzy o nim są pamiętniki gospodarzy prowadzących działalność agroturystyczną oraz agroturyści. Ich relacje pozwalają uchwycić proces pielęgnowania i przekazywania tradycji kulturowej wsi, zmiany

społeczne, sposób reinterpretacji jej przeszłości w warunkach współczesnej gospodarki rynkowej.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi w świetle narracji pamiętnikarskich związanych z działalnością agroturystyczną prowadzoną na obszarach nadbużańskich. W realizacji przyjętego celu uwzględniono analizę fragmentów wspomnień właścicieli gospodarstw agroturystycznych oraz agroturystów zawartych w monografii „Pamiętniki agroturystyki” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012). Praca ta powstała na bazie materiału badawczego pozyskanego w wyniku zastosowania metody autobiograficznej, inaczej zwanej metodą analizy dokumentów osobistych. Materiał badawczy w tej metodzie stanowią wspomnienia, zapisane relacje osób związanych z działalnością agroturystyczną pozyskane w drodze ogólnopolskiego konkursu ogłoszonego przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki, a następnie opublikowane.

W opracowaniu scharakteryzowano naukową wartość metody autobiograficznej, podstawy teoretyczne dziedzictwa kulturowego wsi, przedstawiono przykłady wykorzystania dziedzictwa kulturowego materialnego i niematerialnego wsi nadbużańskich w działalności agroturystycznej. Na końcu podkreślono wartość poznawczą i praktyczną analizowanego tematu.

Wartość naukowa metody autobiograficznej oraz dzieła „Pamiętniki agroturystyki”

Wśród metod badań społecznych metoda biograficzna, zwana też analizą dokumentów osobistych, w Polsce ma swoją historię i ugruntowaną pozycję (Thomas, Znaniecki, 1976; Chałasiński, 1984). Dokumenty osobiste, np. listy, wspomnienia, pamiętniki, wzbogacają informację badawczą dotyczącą m. in. zależności między świadomością jednostek rozmaitych zbiorowości a przeobrażeniami dokonującymi się w węższym czy szerszym środowisku przebywania i życia (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001). Mówią o psychospołecznych aspektach funkcjonowania struktur społecznych, jak rodzina, sąsiedztwo, społeczność lokalna, kręgi towarzyskie, zespoły pracownicze, oraz o funkcjach, jakie spełniają, przekonaniach, przesądach w życiu społecznym. Jak podkreśla Chałasiński (1984): „Struktura społeczna nie sprowadza się do rzeczowo technicznych i ekonomicznych

elementów; jest ona bowiem organizacją społeczną postaw i wartości". Taką organizacją jest m. in. społeczność wiejska. Zachodzą w niej zmiany techniczno-ekonomiczne oraz zmiany postaw, zachowań i wartości.

W pamiętnikach charakteryzowane są postawy psychospołeczne, zachowania przedsiębiorcze osób na tle środowiska społecznego, gospodarczego i przyrodniczego, w którym te osoby żyją i w którym te zachowania występują (Kostera, 2005). Stanowią one źródło lepszego ich zrozumienia i analizy niż pojedyncze wypowiedzi uzyskane za pomocą badań ankietowych. Doświadczenia życiowe i zachowania jednostek opisane we wspomnieniach z jednej strony ukazują, że życie społeczne osób w znacznej mierze jest wytworem działań najbliższego środowiska społecznego (działania tradycji, kultury, obyczajów, religii, położenia ekonomicznego), a z drugiej strony podkreślają, że jednostki ludzkie przez swoje postawy, dążenia, współpracę z innymi biorą mniejszy lub większy udział w utrzymaniu i przekształcaniu rzeczywistości społecznej, w której mieszkają (Bukraba-Rylska, 2013).

„Pamiętniki agroturystyki" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012) przedstawiają obraz rzeczywistości polskiej wsi, zachodzących w niej zmian, m. in. za sprawą działalności agroturystycznej widziany od dołu oczami ich autorów. Dostarczają opisu społecznych sytuacji autora oraz jego działań w tych sytuacjach. „Subiektywizm tego materiału jest więc w tym wypadku nie jego brakiem, lecz zaletą, ponieważ postawy i dążenia jednostki oraz jej zachowania nie są wynikiem obiektywnych, lecz subiektywnych sytuacji. Reakcje jednostki odnoszą się nie do sytuacji takich, jakimi one są, niezależnie od jednostki, lecz do sytuacji takich, jakimi je widzi jednostka działająca. Punktem wyjścia działań jednostki jest jej własna definicja sytuacji, w jakiej się znajduje" (Chałasiński, 1984, s. XXXIII).

„Pamiętniki agroturystyki" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012) odkrywają przede wszystkim indywidualność ludzką, osobowość osób zajmujących się agroturystyką, osobę aktywną, zorganizowaną, przedsiębiorczą, która: zakłada rodzinę, szuka więzi z innymi ludźmi, chce nowocześnie pracować, chce być szczęśliwa, dbać o wspólne dążenia i wspólne wartości społeczne, w tym kulturowe. Wartość naukowa tego dzieła polega na tym, że daje ono obraz własnej roli piszącego w społeczności lokalnej, tak jak on sam tę rolę ujmuje. Uzewnętrznia postawy przedsiębiorcze skierowane na zmiany ku lepszemu, związane są z środowiskiem wiejskim. Dlatego subiektywizm pamiętników nie jest ich wadą, lecz wyznacznikiem ich

wartości. Wyrażają one godność osobistą gospodarza gospodarstw agroturystycznego, dumę z samego siebie ukazującą kryterium wartościowania własnych aktywnych zachowań, strukturę osobowości indywidualnej i społecznej względem sąsiadów i społeczności lokalnej.

Podsumowując znaczenie naukowe i praktyczne w ogóle pamiętników, należy posłużyć się fragmentem trafnej oceny tego materiału. „Publikacje pamiętników i ich opracowania pozwalają czytelnikom lepiej zrozumieć ludzi, rozszerzają ich doświadczenie społeczne na nowe zjawiska łatwiej niż publikacje wyników badań innego rodzaju. Przeciwdziałają więc grupowej czy warstwowej izolacji i stanowią element porozumiewania się różnych ludzi w społeczeństwie” (Lutyński, 2000, s. 151). Tym samym sprzyjają wytworzeniu się zbiorowej samowiedzy, tożsamości lokalnej i kulturowej. „Pamiętniki agroturystyki’’ pokazują zatem ich autorów, którzy mówią i piszą o swoich sukcesach i porażkach, tak jak potrafią, a tym samym umożliwiają innym zapoznanie się z ludzkim doświadczeniem. Diagnozują stan problemów dotyczących agroturystyki, związanego z nią dziedzictwa kulturowego.

Pojęcie dziedzictwa kulturowego

Dziedzictwo kulturowe definiowane jest jako ogół materialnych i niematerialnych elementów kultury przekazywanych z pokolenia na pokolenie. W literaturze podkreśla się jego dynamiczny charakter, co wskazuje, że dziedzictwo nie jest jedynie pozostałością przeszłości, lecz podlega ciągłej reinterpretacji (Poskrobko, 2007; Godlewski, Żbikowski, 2023; Bokszański, 2005). W ujęciu socjologicznym z dziedzictwem kulturowym łączy się pojęcie pamięci zbiorowej, która jest konstrukcją społeczną zależną od aktualnych potrzeb i interesów grup społecznych. Jak wskazuje Maurice Halbwachs (2008, s. 52): „Każda pamięć zbiorowa jest selektywna i rekonstruuje przeszłość zgodnie z ramami społecznymi teraźniejszości”. W tym ujęciu dziedzictwo kulturowe staje się procesem, a nie zbiorem trwałych elementów materialnych i niematerialnych. Podobnie dziedzictwo kulturowe interpretuje Bazyli Poskrobko (2007, s. 115), który podkreśla jego funkcję rozwojową. „Dziedzictwo nie istnieje samo w sobie – jest ono aktywizowane przez człowieka i podporządkowane celom społecznym i gospodarczym”. Tenże autor wskazuje także na znaczenie dziedzictwa kulturowego w zrównoważonym rozwoju: „Ochrona dziedzictwa kulturowego jest

integralnym elementem rozwoju trwałego, gdyż łączy aspekty społeczne, gospodarcze i ekologiczne" (Poskrobko, 2007, s. 115). Z kolei Kazimierz Górka (2010, s. 87) wskazuje na pełnienie funkcji zasobu rozwojowego przez dziedzictwo kulturowe. „Dziedzictwo kulturowe staje się czynnikiem aktywizacji społeczno-gospodarczej regionów, szczególnie obszarów wiejskich. Zwracając uwagę na ten ostatni aspekt, należy zauważyć, że jednym z kluczowych problemów współczesnych jest związek między autentycznością a komercjalizacją dziedzictwa kulturowego. W wielu przypadkach na wsi tradycja zostaje przekształcona w produkt turystyczny. Zjawisko to wpisuje się w koncepcję „wynalezionej tradycji", autorstwa Erica Hobsbawma (2008, s. 14), który pisał: „Tradycje, które wydają się stare, często są w istocie stosunkowo nowe i świadomie konstruowane". Na przykład w „Pamiętnikach agroturystyki" pojawia się na temat następująca refleksja gospodarzy: „Nie wszystko robimy tak jak dawniej – czasem trzeba coś uprościć, żeby było atrakcyjne dla gości" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 42). Teoretyczne aspekty dziedzictwa kulturowego obszarów wiejskich odniesione do agroturystyki mają swoje „przełożenie" praktyczne szeroko opisywane w dziele „Pamiętniki agroturystyki" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012).

Agroturystyka jako przestrzeń zachowania dziedzictwa kulturowego nadbużańskich obszarów wiejskich

„Pamiętniki agroturystyki" stanowią cenne źródło jakościowe pozwalające analizować relacje między tradycją i autentycznością kultury a jej nowoczesnością i komercjalizacją. Właściciele gospodarstw agroturystycznych adaptują tradycje kultury materialnej i niematerialnej do oczekiwań turystów. Zachowania takie znajdują potwierdzenie w wypowiedzi jednej z autorek wspomnień mieszkającej w województwie podlaskim. „Też myśleliśmy o wypieku pieczywa (babcia ma świetny, sprawdzony od lat przepis), ale nie mamy już pieca chlebowego. Trzeba będzie pomyśleć o nowym, może na powietrzu albo w parniczku – tam jest nawet sprawny komin" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 56). Inny cytat również doskonale oświetla ten problem: „Mają na oku stary kredens, który idealnie pasowałby do białego kaflowego pieca w kuchni. Właściciele oddają go z sypiącego się i puszczonego domu za darmo. Mebel jest dość mocno pocięty przez korniki, szybki ma potłuczone, brakuje gałek w drzwiczkach, ale bardzo im

się podoba. Jak tylko znajdą czas zaczną oskrobywać go z łuszczącej białej emalii” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 63).

Dziedzictwo kulturowe przedstawione w „Pamiętnikach agroturystyki” staje się kapitałem ekonomicznym, elementem oferty rynkowej wyrażonym odpowiednią wartością cenową. Wpływa na rozwój gospodarstwa agroturystycznego i obszarów wiejskich, bowiem decyzja o prowadzeniu działalności agroturystycznej wynika z sytuacji ekonomicznej rolnika, potrzeby pozyskania dodatkowego dochodu. Stanowisko to potwierdzają dwie poniższe wypowiedzi cytowanej powyżej autorki pamiętników. „Bania przynosi dochód również zimą, gdy chętnie spotykają się w niej nie tyle turyści, co miejscowi – świętować różne rodzinne wydarzenia. W okolicy mieszkają jeszcze staroobrzędowcy, którzy na bajniach znają się przecież jak nikt i dałoby się umówić ich do budowy”. „Otwierając agroturystykę wpisywałam się w nurt tych przemian. Wcześniej Półkoty nie istniały na turystycznej mapie, mało kiedy widywało się tu przyjezdnych. Teraz wędrują z miejsca noclegu po okolicy, nad jezioro, do lasu. Psy we wsi mają więcej roboty ze szczekaniem. Mam nadzieję, że zasiedziali sąsiedzi nie mają za złe, że sprowadza się tu ludzi. Przynajmniej niektórzy trochę dorobią sprzedając mleko, sery, miód od siebie do domu bez stania na rynku w Sejnach” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 58, 65).

W konsumpcji dziedzictwa kulturowego zachowanego w gospodarstwach agroturystycznych aktywny udział biorą wraz z gospodarzami także turyści. Autor pamiętnika prowadzący gospodarstwo agroturystyczne na wsi podlaskiej pisze: „Istotą naszej agroturystyki były i są działania, które podkreślają ekologiczny charakter gospodarstwa, dlatego też braliśmy udział w projekcie realizowanym przez Stowarzyszenie Agro-Grup, mającym za cel powrót do uprawy i przetwórstwa lnu. Efektem tego projektu były zorganizowane w 2009 roku warsztaty farbowania naturalnymi sposobami lnu, które odbyły się w naszym gospodarstwie, jak również wydawnictwo „Szlak lnu i konopi”, promujące gospodarstwa na Podlasiu, w których uprawia się len. Okazało się też, iż dla wielu turystów pokazanie jak rośnie len i jak się go przetwarza jest nie lada atrakcją” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 191). Autorka pamiętnika z województwa podlaskiego wspomina: „Nasze gospodarstwo zdobywa sobie coraz większą popularność. Przyjeżdża coraz więcej gości, przyrodników i rodzin z dziećmi. Jaśko w międzyczasie robi kurs „Znawcy Biebrzy”, a ja rozwijam się kulinarnie. Przygotowuję coraz to lepsze smakołyki, szczególnie z kuchni regionalnej. Goście czują

się jak w odwiedzinach u rodziny. Razem z nimi zasiadamy do stołu, Jaśko opowiada im o naszej polskiej historii. Szczególnie o bitwie nad Wizną, której front miał miejsce na naszej działce. Ja rozmawiam z nimi normalnie, o życiu – jak z bliskimi przyjaciółmi" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 353). Z kolei agroturysta przebywający w gospodarstwie agroturystycznym na Lubelszczyźnie wspomina tradycje kulturowe. „Już nie tylko chleb z pieca, swojskie masło, wędliny i sery roztoczańska agroturystyka, zgodnie z hasłem lubelskiego zachęca – „Smakuj życie", każdy kęs, powoli, bez towarzystwa komputera, dzwoniącego od rana telefonu i brzęczącego faksu, ktokolwiek by pomyślał o gotowaniu na wakacjach czy w czasie weekendowego pobytu w agroturystyce? Koniecznie! Pieróg biłgorajski czy gryczak janowski zrobione wspólnie z gospodynią smakują absolutnie wyjątkowo! Tylko nie trzeba się wstydzić i pytać" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 176).

Dziedzictwo kulturowe w agroturystyce w świetle pamiętników wynika z potrzeby zachowania historii rodzinnej, jej tradycji. W tym przypadku kultura materialna i niematerialna pełni funkcję pamięci rodzinnej, pamięci społeczności wiejskiej, kontynuacji tradycji, budowania tożsamości. Zgodnie z koncepcją Halbwachsa (2008, s. 67): pamięć jednostki jest zakorzeniona w grupie społecznej, w niej ma szansę przetrwania. W „Pamiętnikach agroturystyki" autorzy odwołują się do rodzinnej historii, dawnych tradycji, zwyczajów pielęgnowanych w rodzinie i społeczności wiejskiej. Przykładami takiego ujęcia kultury materialnej i niematerialnej terenów nadbużańskich są wypowiedzi mieszkających na tym obszarze osób związanych z agroturystyką. Przytoczymy niektóre z nich. Agroturystka przebywająca w gospodarstwie agroturystycznym w wsi lubelskiej pisze: „Tradycja jest mocnym argumentem, agroturystyka *eksploatuje*, interesujące wątki lokalnego folkloru, tradycyjnych rzemiosł, wartościowych, mimo że trochę już zapomnianych zwyczajów, bęben z Tarnogóry, bitni Goci, chmielaki krasnystawskie, chrząszcz brzmiący w trzcinie, kolejka hrubieszowska, monety zamojskie, płótna frampolskie, safiany i kurdybany, krzesła od Czerskiego warto przyjrzeć się temu bliżej. Każdy region ma swoje wyjątkowe wartości, niemożliwe jest ich poznanie z pokoju hotelowego, ale szukając tam, gdzie to wszystko się zaczęło co z legendami? Oczywiście są ich tez trzeba poszukać i sprawdzić, czy są prawdziwe" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 174). Inna turystka odwiedzająca gospodarstwo w województwie lubelskim wspomina: „Lubelszczyzna. Biedny to region,

z rozdrobnionym rolnictwem, ale bogaty przyrodniczo i zamieszkały przez gościnnych ludzi. Dzięki temu agroturystyka rozwija się tu stale, ale jednak powoli ze względu na brak środków finansowych. Jest to przyszłość tego regionu, nie obejdzie się jednak bez pomocy władz czy różnego typu instytucji, jak ośrodki doradztwa rolniczego czy izby rolnicze […] Przebywając w Zelentówce mamy wrażenie powrotu do czasów międzywojennych. Nowoczesne wynalazki są tam zbędne, bo przecież najlepiej smakuje chleb pieczony w prawdziwym chlebowym piecu. Wielu turystów odwiedza Kuzawkę właśnie dla tego chleba. Chleb w gospodarstwie p. Celiny Zalent wypiekany jest tradycyjnym sposobem od bardzo dawna. Receptura przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Produkt wytwarzany jest jedynie na potrzeby własne i przyjeżdżających do gospodarstwa turystów. Wyrabiany jest ręcznie, starodawnym sposobem, z mąki żytniej na zakwasie chlebowym. Dawniej chleb pieczony był na liściach kapusty, chrzanu – obecnie na blaszkach, ale jak mniemam, smakuje równie pysznie […]. Do zakwasu trzeba dodać dwa litry letniej wody i zostawić na pięć godzin, aż ciasto zacznie rosnąć. Następnie dodać dwie garści soli i dwa litry wody (zamiast wody może być maślanka). Rozczynić ciasto, żeby było gęste jak na racuchy i odstawić na pięć godzin. Gdy ciasto urośnie i zacznie opadać, wyrabiać ponownie, dokładnie przez 20 minut, dodając ok. czterech kg mąki. Tak przygotowane ciasto zaczyna rosnąć, a my rozpalamy w piecu, gdy piec jest już nagrzany, rozgarniamy żar, wybieramy go i wkładamy chleb. Pieczemy ok. półtorej godziny” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 449).

O kontynuacji tradycyjnych zwyczajów w gospodarstwie agroturystycznym pisze w pamiętniku właścicielka gospodarstwa z województwa podlaskiego. „Jako członkowie Stowarzyszenia Litewskiej Kultury Etnicznej w Puńsku postanowili np. wzbogacić życie kulturowe regionu o nowe imprezy. Pierwszą z nich była Noc Świętojańska. W tym dniu ludzie zbierają zioła, gdyż wierzą, że zerwane wtedy właśnie będą miały większą moc uzdrawiającą, że przyniosą szczęście. Ich wiązanki wieszano kiedyś na bramie, przez którą przyjeżdżały wozy ze zbożem zebranym z pól. W Noc Świętojańską palono też zioła wierząc, że wraz z nimi spali się wszelkie zło i nękające człowieka nieszczęścia. Panny wróżyły sobie przyszłość z wianków, rzucając je za siebie. Rzuty trzeba było starannie liczyć, bo jeśli wianek zaczepił o gałąź, panna miała szansę wyjść za mąż za tyle lat, ile wskazywał numer rzutu. Wróżono również, kładąc wianek pod poduszkę lub puszczając go na wodę. Noc Świętojańska jest w ogóle pełna cudów.

Niezwykłą moc mają ogień i woda. Ogień oczyszcza duszę, dodaje sił, chroni od nieszczęść i chorób. Skaczący przez ognisko młodzi i starzy wierzyli, że doda im to krzepy. W przededniu święta gaszono paleniska domowe i zapalano je na nowo od ognia świętojańskiego. Według wierzeń cudowną moc uzdrawiającą posiada również wtedy woda i rosa, dlatego chorzy brodzili w rosie, kąpali się w rzekach i jeziorach, a zdrowi wierzyli, że uchronią się w ten sposób od chorób. Dziwna i zagadkowa jest ta noc, a ten kto jej nie prześpi zobaczy rano słońce, które wyjeżdża ze swego pałacu od męża księżyca i tańczy w wodzie – mówi Aldona Wojciechowska" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 182).

W tym samym pamiętniku można znaleźć inne przykłady o roli rodziny w przekazywaniu lokalnych tradycji z pokolenia na pokolenie i wykorzystywaniu w rodzinnym biznesie agroturystycznym: „Specjalnie w Święto Chleba, Miodu i Mleka w wybudowanym piecu wypiekamy domowy chleb na tataraku. Nasza krewna, pierwszorzędna gospodyni, przepis ten przejęła od swojej matki i sama kultywuje tradycję wypieku chleba, ucząc przy okazji swoje dzieci" […]. „Historia Taty pokazuje, iż dzięki wytrwałości, determinacji i ciężkiej pracy życiowa pasja może doprowadzić do realizacji marzeń. Wystarczy mieć wielkie pragnienie, jasną wizję swojego celu i konkretny plan działania. Tata zainspirował swoją pasją mnie, moją siostrę i mojego brata. Mama towarzyszy na każdym kroku jego wielkich działań. Od najmłodszych lat obserwujemy wytrwałą pracę pomysłodawcy, wizjonera, który na pustym polu postanowił zrobić coś Wielkiego. […] Tata nie tylko sprzedał nam pomysł na życie, ale też dał wielką wiarę, że rzeczy niemożliwe mogą stać się rzeczywistością. Sam jest tego żywym przykładem. Wierzę, że nasz start w dorosłe życie jest bogatszy właśnie o tę życiową prawdę […]. Wiemy, iż dzięki wsparciu i silnej więzi rodzinnej możemy razem osiągnąć wiele. Teraz my chcemy kontynuować realizację Wielkiej wizji i stworzyć jeden z najbardziej znanych Centrów Wypoczynku w tym regionie Polski" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 184).

Przedstawione fragmenty dowodzą, że gospodarstwo agroturystyczne pełni funkcję nie tylko ekonomiczną, ale także kulturotwórczą. Realizuje potrzebę świadomego zachowania historii rodzinnej, kontynuacji tradycji od pokoleń, a tym samym budowania tożsamości rodzinnej i wiejskiej. Jak wskazuje Maria Halamska (2011, s. 134): „Wieś współczesna przestaje być wyłącznie przestrzenią produkcji rolnej, stając się miejscem konsumpcji kultury i doświadczenia".

W celu utrzymania i kontynuacji rodzinnego oraz wiejskiego dziedzictwa kulturowego i jego upowszechniania gospodarze zagród agroturystycznych rekonstruują elementy kultury, zbierają i chronią przed zapomnieniem, tworząc w gospodarstwie izby pamięci dziedzictwa kulturowego lub przystosowują je do swoich potrzeb. W tym przypadku dziedzictwo kulturowe pełni funkcję edukacyjną i symboliczną. Działania takie można interpretować w świetle koncepcji „muzealizacji wsi”, gdzie dawne codzienne przedmioty tracą wartość użytkową, a zyskują funkcję ekspozycyjną. Zjawisko to odpowiada opisowi Erica Hobsbawma (2008, s. 14), który stwierdza: „Przeszłość zostaje uporządkowana i zaprezentowana w sposób odpowiadający współczesnym oczekiwaniom”. Temat ten bardzo szeroko jest eksponowany w „Pamiętnikach agroturystyki”. Świadczą o tym poniżej podane wypowiedzi. Oto fragment autorki pamiętnika z województwa podlaskiego: „Powstaje Izba Historyczna Ziemi Wiskiej. Ta *perełka* to pomysł mojego zafascynowanego historią męża, wyeksponował w niej swoje prywatne zbiory historyczne. To bogata kolekcja militariów, numizmatów, książek oraz przedmiotów codziennego użytku. Uzupełnia ją kolekcja zdjęć z września 1939 i bitwy pod Wizną. Eksponaty dotyczą okresu dwóch wojen światowych, wojny bolszewickiej i powstania styczniowego. Najstarsze numizmaty pochodzą z czasów pierwszych Piastów. Przez pryzmat czasu widzę, że ci wspaniali ludzie, którzy byli naszymi gośćmi, powracają do dziś. Nauczyli nas wielu nowych rzeczy. Nadają sens naszemu życiu i pracy” (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 354).

Inna autorka pamiętnika z terenów nadbużańskich, wskazując na pielęgnację dziedzictw kulturowego pisze: „Dziedzictwo kulturowe naszej wsi związane jest w ogromnej mierze z rzeką właśnie (chodzi o rzekę Bug, podkreślenie J.S. i A.W-W). Powstała nad rzeką, kilka wieków temu osada, była prężnym portem. Dziedzictwo to związane jest również z połowem ryb i… powodziami, które wioskę nawiedzały rokrocznie i odcinały od reszty świata. Jak się okazuje może to być fascynujący temat opowiadań i odkrywania skarbów. Skarby takie, w postaci starych łodzi, siatek do połowów – zalegają na prawie każdym podwórzu. Są jeszcze stare fotografie i opowiadania mieszkańców, którzy pamiętają np., że wesela odbywały się tylko w lutym, *bo wtedy wszędzie lód i można dojechać*. Jak sięgnę pamięcią, jeszcze 15 lat temu starsi gospodarze sami wyplatali sieci. Dziś oczywiście ta tradycja zanikła, co wynika też z uwarunkowań prawnych. Staramy się jednak odtworzyć chociażby techniki wyplatania sieci, zbieramy od

starszych informacje, jak kiedyś własnoręcznie budowano łódki. Te informacje pozwoliły na otwarcie mini-warsztatów dla gości. Często przyjeżdżający nie wiedzą o tym związku wioski z rzeką, która jest przecież naszą matką założycielką! Obecnie z sołtysem myślimy nad zorganizowaniem małego skansenu starych łódek i sieci, bo istnieje niestety realna obawa, że te *eksponaty* trafią na wysypisko śmieci. […]. Nasze dziedzictwo kulturowe to również tańce *na dechach*, harmonia trzyrzędowa, skrzypce, co jakiś czas pojawiające się we wspomnieniach naszej seniorki. Pojawiają się w nich z rozrzewnieniem i smutkiem, że takich potańcówek już nie ma. Wraz z mieszkańcami chcielibyśmy je znowu zorganizować. Na szczęście w okolicy znaleźć jeszcze można muzykantów z czasów młodości naszej babci. To odkrywanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu cieszy właśnie najstarszych, ale i młodzi podchodzą do tego z zaciekawieniem. Może więc któryś zechce się nauczyć grania na *pedałówce*"?" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 440-441).

Na temat zainteresowania wiekowymi przedmiotami, aktywności w kierunku ich zachowania oraz eksponowania dziedzictwa kultury lokalnej w agroturystyce piszą również inne autorki pamiętników. Na przykład, pani z województwa lubelskiego wspomina: „Pięćdziesiąt kilometrów wiozłam tę starą stodołę oraz malowaną skrzynię, drewniane składane krzesełka i figurkę Matki Boskiej. Te przedmioty były w rozebranej stodole, więc kolega dorzucił mi je do całości. Piece zostały odbudowane, deski na dach kupiłam od miejscowego gospodarza i wyszło całkiem fajne pomieszczenie" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 149).

Inna autorka wspomnień z województwa podlaskiego także bardzo docenia i preferuje w agroturystyce stare tradycyjne elementy kultury materialnej i jest świadoma potrzeby ich zachowania. „Zrozumieliśmy też, iż właśnie otoczenie gospodarstwa i jego wygląd w żadnym wypadku nie powinien przypominać katalogowych kwietników, trawników i parków, jak to często uczono rolników na szkoleniach, ale w jak największym stopniu być częścią otaczającej przyrody, wtopione w krajobraz. Naszym atutem jest stary prawie 80-letni podlaski dom drewniany, jako rodowa siedziba przodków żony, wkomponowany w otaczający go starodrzew i sad i to właśnie drewniany podlaski dworek z zachowanym wystrojem i umeblowaniem kojarzy się turystom z wyglądem kresowych wsi" (Bomba, Klimowska-Bobula, 2012, s. 188).

Podsumowanie

„Pamiętniki agroturystyki” stanowią wartościową dokumentację pozwalającą analizować doświadczenie jednostek oraz tradycję wsi. Autorzy opisują życie przodków, dawne zwyczaje i realia pracy na roli. Dokumentują przemiany wsi, zmiany funkcji gospodarstwa rolnego z produkcyjnej na usługową. Ukazują relacje między tradycją wiejską a nowoczesnością, gdzie agroturystyka staje się elementem budowania osobistej i lokalnej tożsamości kulturowej, a doświadczenia przeszłości są świadomie rekonstruowane i dostosowywane do współczesnych potrzeb gospodarstwa agroturystycznego, tj. podaży usług (w tym usług kulturowych) oraz popytu turystów na te usługi. Autorzy pamiętników podkreślają, że dziedzictwo kulturowe nie jest statycznym zasobem wsi i gospodarstwa agroturystycznego, lecz dynamicznym konstruktem kształtowanym przez pamięć rodziny, sąsiadów, społeczność wiejską oraz ich doświadczenie i potrzeby rynku.

Analiza wspomnień wybranych osób związanych z działalnością agroturystyczną zamieszkujących obszary nadbużańskie, tj. województwa lubelskie i podlaskie, pozwala stwierdzić, że tereny te są bogate w różnorodne elementy kultury materialnej i niematerialnej. Dziedzictwo kulturowe na tych obszarach podlega ciągłym przekształceniom. Agroturystyka w tym zakresie odgrywa istotną praktyczną rolę. Promuje elementy tego dziedzictwa, prowadzi do jego reinterpretacji i częściowej komercjalizacji oraz do budowania tożsamości i rozwoju lokalnego.

Na podstawie przedstawionych fragmentów wybranych wspomnień można wskazać, że dziedzictwo kulturowe w agroturystyce prowadzonej na obszarach nadbużańskich pełni kilka kluczowych funkcji, w tym:

- edukacyjną (dziedzictwo jest narzędziem przekazywania wiedzy o przeszłości);
- performatywną (dziedzictwo wskazuje na doświadczenie i motywuje do aktywności);
- ekonomiczną (dziedzictwo staje się produktem turystycznym);
- tożsamościową (dziedzictwo sprzyja budowaniu tożsamości jednostkowej i społecznej).

Stan teraźniejszej i przyszłej agroturystyki zależy od umiejętnego zachowania wartości lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Literatura

Bokszański, Z. (2005). *Tożsamości zbiorowe*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Bukraba-Rylska, I. (2013), *Socjologia wsi polskiej*. Wydawnictwo PWN.

Bomba, J., Klimowska-Bobula, E. (red.). (2012). *Pamiętniki agroturystyki*. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie.

Chałasiński, J. (1984). *Młode pokolenie chłopów*. T. I-IV, (wydanie pierwsze 1938). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Frankfort-Nachmias, C., Nachmias, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Godlewski, G., Żbikowski, J. (red.). (2023). *Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejskich i wiejskich*. Akademia Bialska im. Jana Pawła II.

Górka, K., Poskrobko, B. (2010). *Ekonomika ochrony środowiska*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.

Halamska, M. (red.). (2011). *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku*. Wydawnictwo Scholar.

Halbwachs, M. (2022). *Społeczne ramy pamięci*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Hobsbawm, E. (2008). *Tradycja wynaleziona*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kostera, M. (2005). *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

Lutyński, J. (2000). *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe.

Poskrobko, B. (2007). *Zarządzanie środowiskiem*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Thomas, W. J., Znaniecki, F. (1976). *Chłop polski w Europie i Ameryce.* T. I-V, (wydanie pierwsze 1918-1920, Boston). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.